

# Czy zniszczenie niezależności PROP oznacza pierwszy krok do rozmontowania systemu ochrony przyrody w Polsce?

Państwowa Rada Ochrony Przyrody, jak dotąd apolityczny organ, opiniujący działania związane z ochroną przyrody w Polsce, przestała istnieć w dotychczasowym składzie.

**Państwowa Rada Ochrony Przyrody, jak dotąd apolityczny organ, opiniujący działania związane z ochroną przyrody w Polsce, przestała istnieć w dotychczasowym składzie. Minister Środowiska skorzystał [ze zmiany w prawie](#), przeprowadzonej już w tym roku przez parlament nowej kadencji, która pozwala mu na manipulowanie składem Rady. Odwołanie członków PROP jest karą za ich poglądy odmienne od wizji obecnego rządu. Decyzja Ministra Środowiska może oznaczać koniec niezależności Państwowej Rady Ochrony Przyrody - organu, który od niemal stu lat konsekwentnie i bezkompromisowo stał na straży ojczystej przyrody - uważają organizacje ekologiczne.**

To właśnie członkowie PROP [stali na stanowisku, że należy chronić Puszcze Białowieską, sprzeciwiając się propozycji zwiększenia cięć](#). Zdecydowane stanowisko PROP w sprawie Puszczy nie jest jedynym, które nie spodobało się Ministrowi Janowi Szyszce. Tylko w 2016 roku Państwowa Rada Ochrony Przyrody negatywnie zaopiniowała projekty dotyczące komercyjnego odstrzału żubrów, czy masowego odstrzału dzików w związku z ASF.

Bez względu na ekipę rządzącą i jej opcję polityczną, Rada negatywnie opiniowała szkodliwe pomysły dla polskiej przyrody. Teraz resort środowiska zdecydował się na zmianę składu PROP. Wśród nowych członków przeważają leśnicy, przedstawiciele Polskiego Związku Łowieckiego i inni specjaliści od przekształcania przyrody na potrzeby człowieka, a nie jak dotąd eksperci od ochrony przyrody. Ci ostatni znaleźli się w zdecydowanej mniejszości. Nie ma też fachowców od wód, co stwarza nie lada problem, biorąc pod uwagę rządowe plany budowy dróg wodnych, które zniszczą polskie rzeki.

Zmiana składu Rady wygląda na próbę umożliwienia rządzącym uzyskania pozytywnych opinii legitymizujących wycinkę Puszczy Białowieskiej i prawdopodobnie już wkrótce odstrzału łosia, osłabienia ochrony i zgody na odstrzał wilka, czy też na komercyjne polowania na żubry. Będzie też miała wpływ na stan polskich rzek.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody była organem apolitycznym, skupiającym specjalistów i wysokiej klasy praktyków. Celem działania PROP było wsparcie merytoryczne ministerstwa środowiska w zakresie ochrony przyrody w Polsce. PROP posiada długą tradycję (powstała w 1919 roku) i trwale zapisała się w historii ochrony przyrody w Polsce. Na jej czele stał m.in. [profesor Władysław Szafer, postać wybitna](#), uczony o wielkim autorytecie, twórca ruchu ochrony przyrody w Polsce. Zasiadanie w gremium rady było wyróżnieniem, wyrazem docenienia wkładu w ochronę przyrody i jednocześnie gwarantem podejmowania decyzji podyktowanych jedynie dobrem ojczystej przyrody, a nie interesami wynikającymi z prowadzonej gospodarki leśnej i łowieckiej.

Stanowisko podpisali:

- Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze
- Fundacja Greenpeace Polska
- Fundacja WWF Polska

- Klub Przyrodników
- Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków
- Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

### **Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot**

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk

tel. 660 538 329; e-mail: [suchy@pracownia.org.pl](mailto:suchy@pracownia.org.pl)

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68